

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 18 stycznia 2015r. o godzinie 11.40 M. K. jechała samochodem marki O. (...) nr rej. (...) drogą wewnętrzną przy bloku (...) 10 w W., jechała wolno szukając wolnego miejsca parkingowego. Przed jej samochodem jechał samochód marki N. (...) koloru srebrnego, samochód ten jechał też wolno. Droga którą poruszały się w/w pojazdy była droga dwukierunkową, zaś samochód N. (...) poruszał środkiem w/w drogi. Gdy samochód N. (...) zatrzymał się na środku drogi, swój samochód zatrzymała również M. K.. Po zatrzymaniu pojazdów, kierowca samochodu N. (...) zaczął gwałtownie cofać, wówczas M. K. nacisnęła na klakson ostrzegając kierowcę. Mimo sygnałów dźwiękowych, kierowca N. M. i tak uderzył w przód jej samochodu uszkadzając przedni zderzak, po czym ruszył ponownie do przodu. M. K. pojechała za tym samochodem, który nie mógł jechać dalej ponieważ wyjazd był zagrodzony szlabanem. Kierowca N. M. zaczął ponownie cofać samochód, więc M. K. ponownie nacisnęła klakson w swoim pojeździe, po czym zatrzymała swój samochód blokując drogę kierowcy N. M.. Następnie wysiadła ze swojego pojazdu i podeszła do samochodu N. (...). Za kierownicą pojazdu siedział nieznany jej mężczyzna w średnim wieku, ubrany w czarna kurtkę. Już po wyglądzie tego mężczyzny M. K. zorientowała się że jest on pod wpływem alkoholu. Gdy M. K. powiedziała mu, że uderzył w jej samochód kierowca N. zaczął prosić ją aby nie wzywała Policji, że chciałby na chwile odjechać, na co nie zgodziła się. Wtedy kierowca otworzył drzwi samochodu z którego wypadł na chodnik. Kierowca N. był w dżinsowych spodniach koloru niebieskiego, był wysoki, łysy, w czarnej kurtce. Z samochodu wysiadł także pasażer, był to mężczyzna z wyglądu starszy od kierowcy, szpakowaty, ubrany w niebieską puchową kurtkę. Mężczyźni zaczęli dzwonić do znajomych mówiąc, że chcą załatwić sprawę bez udziału Policji. Ktoś z przechodniów zadzwonił na Policję, po chwili na miejscu pojawili się Policjanci nieoznakowanym pojazdem, ubrani po cywilnemu. Policjanci M. T. i A. K. (1) podjęli bezpośrednio czynności wobec kierowcy pojazdu N. (...), który spowodował kolizję z samochodem O. (...) kierowanym przez M. K.. Mężczyzna wskazany przez M. K. jako kierowca pojazdu siedział na krawężniku przy pojeździe. Przybyli funkcjonariusze Policji, ustalili tożsamość kierowcy N. M., którym okazał się A. K. (2) . W trakcie kontroli w/w mężczyzna nie miał przy sobie żadnych dokumentów pojazdu którym kierował, twierdził także, że nie wie czyj jest samochód N. (...), od kierowcy była wyczuwalna woń alkoholu, miał bełkotliwa mowę i problemy z utrzymaniem równowagi. Funkcjonariusze wylegitymowali także pasażera pojazdu N. (...), którym okazał się S. W., od którego również wyczuwalna była woń alkoholu. Samochód N. (...) nr rej. (...) za pokwitowaniem został przekazany A. Z.. A. K. (2) oraz S. W. zostali przewiezieni do KP W. T. celem wykonania dalszych czynności. A. K. (2) został poddany badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem I badanie 1,39 mg/l, II badanie 1,20 mg/l, III badanie 1,30 mg/l . Z uwagi na stwierdzoną zawartość alkoholu w organizmie, A. K. (2) został zatrzymany w związku z prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie kolizji drogowej. Pasażer pojazdu S. W. został zwolniony. A. K. (2) nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów ( k.80 , k.90).

W momencie skierowania do sądu aktu oskarżenia w niniejszej sprawie A. K. (2) prawomocnym wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego dla Warszawy P. z dnia 05 grudnia 2005 r., w sprawie o sygn. akt IX K 1689/05 został skazany za czyn z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. w zb. z art.244 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. na karę 2 dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 5 lat tytułem próby. Orzeczono także w stosunku do niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 lat . W/w wyrok uprawomocnił się w dniu 20.03.2006r.

Na datę wyrokowania skazanie powyższe uległo już zatarciu ( k.104).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków: M. K. (k. 10v, k.109-110), M. T. ( k.18v, k.97-98), S. W. ( k.21), wyjaśnień oskarżonego (k. 27,96-97 ); protokołu zatrzymania osoby (k. 2); protokołu użycia alkometru (k. 4); świadectwa wzorcowania (k. 5); protokół przeszukania osoby ( k.6-7), oświadczenie ( k.9), kserokopia prawa jazdy ( k.13), protokół oględzin samochodu ( k.14-17), informacja z K. ( k.32, 58) odpisu wyroków (k. 40-42, 81-82,

90); informacji (...) (k. 56); informacji z (...) m.st. W. (k. 80), dokumentacja złożona przez oskarżonego i obrońcę (k.91-94, k.104-107).

**Oskarżony A. K. (2)** przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego (k. 27) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie chciał nigdzie jechać samochodem, czekali tylko na kolegę, który miał po nich przyjechać. Jak twierdził za nim jechała dziewczyna, która chciała wjechać na parking, a on chciał tylko wycofać żeby ona mogła przejechać. Nie poczuł nawet uderzenia w jej samochód.

Podczas postępowania sądowego (k. 96-97) oskarżony ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził swoje wcześniejsze wyjaśnienia. W odpowiedzi na pytania obrońcy stwierdził, iż za to zdarzenie poniósł już odpowiedzialność za wykroczenie i otrzymał wyrok. Podjął terapię przeciwalkoholową, ma na utrzymaniu konkubinę, córkę. Jego rodzice mają bardzo słaby stan zdrowia i nie ma nikogo poza nim kto mógłby pomagać rodzicom. Pytany przez sąd, oskarżony potwierdził, iż po wyroku jaki otrzymał w 1998r. nie odzyskał uprawnień do prowadzenia pojazdów, a na datę zdarzenia objętego niniejszym postępowaniem był mu znany stan zdrowia jego rodziców. Twierdził ponadto, że tego dnia przyjechali we trzech tym samochodem tj. P. W. (1), który nim kierował, on oraz S. W.. P. W. (1) poszedł do siostry i zostawił samochód z kluczykami w pojeździe. Miał przyjść za 5 minut, nie było go pół godziny, ludzie trąbili, nie było komu przestawić samochodu i on to zrobił z głupoty.

### **Sąd zważył co następuje:**

Sąd wyjaśnienia oskarżonego ocenił jako wiarygodne jedynie w zakresie w jakim przyznał się do zarzucanego mu czynu. Natomiast sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim zaprzeczył, iż to nie on przyjechał tym samochodem jako kierowca na ul. (...) w dniu zdarzenia, a był tylko jego pasażerem. Jak również w zakresie twierdzeń, iż samochodem tym miał kierować P. W. (2), który pozostawił samochód wraz z kluczykami w pojeździe w którym on ze S. W. siedzieli, a oskarżony tylko postanowił ten samochód przestawić, bo ludzie trąbili. Powyższych twierdzeń nie potwierdzają nie tylko zeznania przesłuchanych w sprawie świadków M. K., ale także zeznania współpasażera S. W., który jednoznacznie stwierdził, iż oskarżony przyjechał sam do niego tym samochodem N. (...), bo wcześniej umówili się telefonicznie, że do niego przyjedzie, bo chciał się z nim oskarżony napić. Oskarżony przyjechał tego dnia pod jego dom na ul. (...), a następnie razem pojechali tym samochodem na ulice (...) w W.. Mieli już w samochodzie butelkę wódki i zaczęli ją we dwóch pić. Na parkingu byli z 10 minut. Powyższe twierdzenia świadka W. podważają wersję prezentowaną przez oskarżonego jakoby krytycznego dnia to nie on był kierowcą tego pojazdu, a tylko przez przypadek usiadł za jego kierownicą. Sąd za niewiarygodną uznał także wersję oskarżonego, że przed kolizją z samochodem O. (...) uruchomił samochód tylko po to aby umożliwić zaparkowanie innym pojazdom. Powyższe twierdzenia pozostają w sprzeczności z zeznaniami naocznego świadka M. K., która konsekwentnie twierdziła, iż samochód oskarżonego nie był zaparkowany, tylko poruszał się środkiem drogi wzdłuż zaparkowanych samochodów, że samochód ten ruszał a następnie zatrzymywał się dlatego zachowała znaczną od niego odległość, po czym kierowca ponownie zatrzymał się, a następnie gwałtownie ruszył do tyłu doprowadzając do kolizji z jej samochodem. Powyższe zeznania jednoznacznie podważają prawdziwość twierdzeń oskarżonego oraz świadka S. W. jakie złożyli w powyższym zakresie.

Jako w pełni wiarygodne sąd ocenił zeznania świadka M. K., która zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, a także przed sądem w sposób spójny, konsekwentnie przedstawiła przebieg krytycznego zdarzenia. Zeznania w/w świadka korespondują także z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z protokołem oględzin samochodu O. (...), protokołem użycia alkometru, zeznaniami funkcjonariuszki Policji M. T., która podjęła następnie interwencję na miejscu zdarzenia.

Wiarygodnym dowodem są również zeznania świadka M. T. funkcjonariuszki Policji, która w zakresie swoich obowiązków służbowych podejmowała czynności na miejscu zdarzenia. W/w świadek w sposób zdaniem sądu obiektywny, w pełni bezstronny przedstawiła okoliczności interwencji jaką przeprowadziła w dniu 18.01. (...) na ulicy (...) w W..

W zakresie oceny zeznań świadka S. W. sąd wziął pod uwagę okoliczność, iż w dniu zdarzenia był on pod wpływem alkoholu, czego sam nie kwestionował, przyznając iż spożywał alkohol tego dnia. Z tych powodów sąd uwzględnił jego zeznania w zakresie w jakim dotyczą one spotkania z oskarżonym i wspólnego umówienia się na picie alkoholu, przyjazdu oskarżonego do domu świadka samochodem N. i następnie wspólnego przejazdu na ulice (...), gdzie razem w samochodzie spożywali uprzednio zakupioną wódkę. Natomiast sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom świadka, iż ich samochód N. był zaparkowany, a ponieważ był zaparkowany na wstecznym, to w momencie uruchomienia silnika przez oskarżonego cofnął samoczynnie i uderzył w inny zaparkowany z tyłu samochód. Powyższe twierdzenia świadka pozostają w jaskrawej sprzeczności z zeznaniami M. K., która szczegółowo opisała sposób poruszania się do przodu, zatrzymywania, a następnie gwałtownego cofania samochodu N. (...) zanim doszło do kolizji z jej samochodem. Ponadto, ani jej samochód, ani samochód oskarżonego nie były to samochody zaparkowane, tylko poruszające się wzdłuż drogi umożliwiającej wyminiecie się pojazdów nadjeżdżających ze stron przeciwnych.

Odnosnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci: protokołu zatrzymania osoby (k. 2); protokołu użycia alkometru (k. 4); świadectwa wzorcowania (k. 5); protokołu przeszukania osoby (k.6-7), oświadczenie (k.9), kserokopia prawa jazdy (k.13), protokół oględzin samochodu (k.14-17), informacja z K. (k.32, 58) odpisu wyroków (k. 40-42, 81-82, 90); informacji (...) (k. 56); informacji z (...) m.st. W. (k. 80), dokumentacja złożona przez oskarżonego i obrońcę (k.91-94, k.104-107). sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Mając na uwadze aktualną informację z K. z której wynika, iż nastąpiło zatarcie skazania oskarżonego za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. w zb. z art.244 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. – sąd dokonał zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku, poprzez wyeliminowanie znamion świadczących o popełnieniu przez oskarżonego §4 art.178a k.k.

Istotą przestępstwa z art.178a§1 k.k. jest prowadzenie pojazdu mechanicznego **w ruchu lądowym**, wodnym lub powietrznym będąc w stanie nietrzeźwości, a więc może być popełnione wszędzie tam, gdzie odbywa się ruch pojazdów (drogi publiczne, osiedlowe, tereny budowlane, lotniska itp.)

Zgodnie z art.115§16 k.k. **stan nietrzeźwości** zachodzi gdy: zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Wobec powyższego, bezspornym jest, iż w przedmiotowej sprawie zachowanie oskarżonego wypełniło wszystkie znamiona zarzucanego mu czynu.

Warto zaznaczyć jest to, iż **dobrem chronionym** przez art.178a§1 k.k. jest bezpieczeństwo ruchu lądowego, wodnego i powietrznego, które zawsze może być zagrożone przez sprawcę prowadzącego pojazd w stanie nietrzeźwości. Ustawodawca ujął przestępstwo z art.178a k.k. jako przestępstwo zagrożenia abstrakcyjnego, przyjmując w pełni uzasadnione założenie, że prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości – zawsze jest niebezpieczne. Oznacza to, że organ orzekający nie musi wykazywać, że zachowanie sprawcy zagrożenie spowodowało, a z drugiej strony nawet udowodnienie przez oskarżonego, że w konkretnej sytuacji zagrożenie nie powstało i powstać nie mogło / bo np. sprawca jest mistrzem kierownicy i wykazuje niezwykłą tolerancję na alkohol/ - jest bezskuteczne i od odpowiedzialności za przestępstwo z art.178a§1 k.k. - nie zwalnia.

W świetle tak ukształtowanego materiału dowodowego sąd uznał, iż wina oskarżonego odnośnie zarzucanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości. Bezsporne jest, że oskarżony A. K. (2) w dniu 18 stycznia 2015 r. w W. na ul. (...) naruszył umyślnie zasady w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu Drogowym w ten sposób, iż znajdując się w stanie nietrzeźwości przy zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu: I badanie 1,36 mg/l, II badanie 1,20 mg/l, III badanie 1,30 mg/l, prowadził samochód m-ki N. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym tym samym wypełniając znamiona przestępstwa z art.178a§1 k.k.

Mając na uwadze całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych jakie zaistniały w niniejszej sprawie, w szczególności okoliczność, iż oskarżony po utracie uprawnień do prowadzenia pojazdów co wynika jednoznacznie z informacji Urzędu Miasta Stołecznego W. k. 80, a także odpisu wyroku jaki zapadł w sprawie wykroczeń k.90 w dalszym ciągu siada za kierownicę samochodu osobowego będąc pod wpływem alkoholu- sąd wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawiania wolności. Kara w tym wymiarze jest zdaniem sądu adekwatna zarówno do wagi czynu oskarżonego, jak również stopnia winy oraz stopnia jego społecznej szkodliwości Ponadto, wymierzona kara będzie zgodna ze społecznym poczuciem sprawiedliwości i osiągnie właściwy skutek wychowawczy wobec oskarżonego.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w stosunku do oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oceniając, że oskarżony nie zasługuje na skorzystanie z takiego dobrodziejstwa. Przemawia za tym nie tylko wysoka szkodliwość społeczna popełnionego czynu ale także znaczna stwierdzona w jego organizmie zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, która wynosiła w największym stężeniu 1,36 mg/l, a więc wskazująca na stan upojenia alkoholem oskarżonego. Zważyć trzeba, iż Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie konsekwentnie podkreśla, iż alkohol u kierującego pojazdem mechanicznym nie tylko obniża jego zdolności postrzegania lub reagowania, ale nawet wręcz wyklucza przy określonych stanach nietrzeźwości możliwość prawidłowego kierowania pojazdem, kiedy to znikają moralne hamulce- pojawiają się zaś zuchwalstwo i pewność siebie w miejsce obawy przed odpowiedzialnością karną za popełnione przestępstwo. Zdaniem sądu orzekającego z takim zuchwalstwem i nieuzasadnionym poczuciem bezkarności mamy do czynienia w realiach przedmiotowej sprawy.

Na mocy art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. w związku z art.4§1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na okres 6 lat. Orzeczony okres 6 lat jest w realiach niniejszej sprawy w ocenie sądu absolutnie adekwatny do wagi czynu i postawy oskarżonego, a przede wszystkim konieczny dla zapewnienia bezpieczeństwa innym uczestnikom ruchu.

Na podstawie art. 49§2 k.k. w zw. z art.4§1 k.k. ( stosując ustawę względniejszą dla sprawcy) sąd orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszy Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 złotych uznając, iż będzie ono adekwatne do sytuacji majątkowej oskarżonego ( k.97 prowadzi własną działalność gospodarczą), a z drugiej strony będzie realną dolegliwością finansową dla oskarżonego stanowiącą konsekwencje popełnionego przez niego przestępstwa.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności stosownie do dyspozycji art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył także okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w niniejszej sprawie od dnia 18.01.2015 r. godz. 12.00 do dnia 19.01.2015r. godz. 15.40,

O kosztach sądowych w tym opłaty sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. uznając, iż obecna sytuacja finansowa oskarżonego, nie uzasadnia zwolnienia go od obowiązku ich poniesienia.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak w wyroku.